



Posłaniec św. Brunona

Nr 177

08 marca 2015

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

5 warunków dobrej spowiedzi

Bóg jest miłością, tak wielką, że w oczach ludzkich może uchodzić to za szaleństwo. Bo czyż nie jest szaleństwem wywyższenie krzyża? I właśnie stąd wypyta prawda o miłosierdziu: Bóg wychodzi do mnie z otwartymi ramionami i za każdym razem, gdy upadam, jest gotowy do podjęcia dialogu miłości. Dzięki temu mogę odkrywać zupełnie inny wymiar sakramentu pojednania. Uświadomić sobie, że nie znajduję się w sądzie, ale w domu Ojca, który patrzy na mnie z miłością. On nie jest bezkrytyczny, ale świadomy mojej słabości, wkłada mi pierścień na palec, zakłada czystą szatę i każe przygotować ucztę. Potrzeba przystępowania do sakramentu pojednania podyktowana jest pragnieniem nieustannego podtrzymywania miłosnej relacji z Bogiem – to przestrzeń, gdzie ja jestem z Nim. Krzyż w konfesjonale obrazuje istotę tego sakramentu. Często wydaje się nam, że to wiemy, ale samo rozumienie nie wystarczy. Najważniejsza jest świadomość serca. Dopiero ona sprawia, że człowiek staje przed kratkami konfesjonatu bez lęku. Słowo konfesjonat pochodzi od łacińskiego *confessio*, czyli wyznanie. Bardzo często zdarza się, że tę czynność pojmujemy jednostronnie – wyznajemy swoje grzechy i na tym się kończy. Skoro jednak w konfesjonale znajdujemy krzyż – symbol najbardziej radykalnego sposobu wyrażenia miłości – spowiedź musi być także rozumiana jako wyznanie do nas skierowane. Dlatego można powiedzieć, że sakrament pojednania to zderzenie dwóch wyznań: miłości Jezusa i grzeszności człowieka. Kiedy w penitencji pogłębia się ta świadomość, wtedy całkiem inaczej przeżywa spowiedź – jest ona odczytywana jako relacja osób.

Rachunek sumienia

To pierwszy krok spowiedzi. Od niego zależy nasze wyznanie, choć nie musimy przychodzić na spowiedź z listą grzechów wypisanych na kartce. Rachunek sumienia powinien obejmować nie tylko nasze złe czyny. Jezus na Sądzie Ostatecznym nie będzie nas pytał tylko o wyrządzone przez nas zło, ale także o dobro, którego nie spełniliśmy. Sakrament pojednania, ten szczególnie przejaw miłości Pana Boga, ma nam pomóc w podjęciu postanowienia poprawy i zmiany postępowania.

Żal za grzechy

Po przeprowadzeniu rachunku sumienia za popełnione grzechy trzeba żałować. Jeśli żal za grzechy rodzi się z lęku przed karą, określany jest jako niedoskonały (doskonały rodzi się ze względu na miłość Jezusa). Często żałujemy z uwagi na siebie, ponieważ zraniony zostaje nasz egoizm i odczuwamy dyskomfort. Żal jednak to nie tylko kwestia naszych uczuć, ale umiejętność dostrzeżenia Boga jako Osoby, jako Miłości: Żałuję ze względu na Ciebie, Boże i również ze względu na Ciebie chcę zmienić moje życie.

Jak przygotować się do Spowiedzi Świętej?

Pan Jezus ma Moc
Aby mnie Uzdrowić



Ewangelia wg Św. Jana (J 2, 13-25).

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska». Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: «Gorliwość o dom Twój pożera Mnie». W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.



* * * * *

NAUCZ NAS PEŁNIĆ TWOJĄ WOLĘ!

Dzisiejsza Liturgia Słowa przypomina nam, że Bóg oczekuje od ludzi należytej Mu czci i posłuszeństwa zbudowanych na miłości. Zawarta w pierwszym czytaniu myśl, że Bóg okazuje łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Go miłują i strzegą Jego przykazań (por. Wj 20,1-17), odnosi się nie tylko do postawy człowieka wobec Prawa Bożego, ale także wobec Jezusa Chrystusa. O tym, jaką była i bywa ta postawa, mówią nam drugie czytanie (por. 1Kor 1,22-25) oraz Ewangelia (J 2,13-25).

Jezus Chrystus, Wcielony Syn Boży, to ucieleśniona Mądrość Przedwieczna. Jest On normą nadrzędną. Swoim stylem życia i treścią nauki objawił nam Boga, który jest miłością. Wiara w Jezusa Chrystusa, wypełnianie tego, czego nauczał, naśladowanie Go, to także przejaw miłości do Ojca Niebieskiego, który Go posłał na świat. Św. Jan ukazuje nam dziś Chrystusa, który uczy ludzi: szacunku dla tego, co Boskie, troski o to, by Bóg był obdarzany przez nich najwyższą czcią i aby należycie wypełniali wolę Bożą. Św. Paweł poucza nas (por. 1Kor 1,22-25), że Jezus Chrystus tym, którzy są Jego prawdziwymi uczniami, objawia się jako Zbawiciel, Boża moc i Boża mądrość, zaś w oczach innych jawi się jako zgorzenie bądź głupstwo. Prośmy Boga, by przyznał nam wiary, abyśmy ufali Jezusowi Chrystusowi, aby dla każdego z nas Prawo Boże, tak jak dla Psalmisty, było pokrzepieniem duszy, żebyśmy posiadli prawdziwą mądrość.

* * * * *

„Błędną drogą jest szukanie zawsze własnego powodzenia, własnego dobra, bez myślenia o Panu, bez myślenia o rodzinie. Stąd te dwa pytania: Jaka jest moja relacja z Bogiem i jaka jest moja relacja z rodziną? Bo ktoś może wszystko zdobyć, a na koniec zostać bankrutem. Bo przegrał i jego życie to bankructwo. A przecież wystawiono mu pomnik i namalowano obraz... A jednak przegrał, bo nie umiał dobrze wybrać między życiem a śmiercią.”

(papież Franciszek)

5 warunków dobrej spowiedzi (c.d.)

Postanowienie poprawy

Ta część spowiedzi stanowi konsekwencję żalu. Czasem wydaje się nam, że jeżeli udowodnimy komuś jego pograżenie w złu, to najlepiej wyręczymy Pana Boga. A jest wprost przeciwnie: Pan Bóg chce dostrzegać w człowieku dobro, na którym można zbudować to, co piękne. Kapłan w konfesjonale powinien pomóc wyzwolić w penitencie pragnienie budowania nowego świata, dać impuls nadziei, zostawić duchowy pokarm, którym można się karmić po zakończeniu spowiedzi. Gdy człowiek odkrywa, że w oczach Boga nie jest przegrany, to budzi się w nim nadzieja i pragnienie zmiany. Zaczyna wierzyć, że może być inaczej.

Szczerza spowiedź

Kolejny krok to wyznanie win. Są osoby, które przychodzą do spowiedzi ze świadomością spotkania z Jezusem: Panie Jezu, bardzo Cię kocham. Ostatni raz spotkałem się z Tobą miesiąc temu. Kapłan, którego postawiłeś na mojej drodze, prosił mnie, abym zbliżył się do Ciebie poprzez lekturę 2 Listu św. Pawła do Koryntian. Doświadczyłem wówczas namacalnego działania Słowa Bożego w konkretnym aspekcie mojego życia. Jednak w ostatnim czasie znów nie udało mi się zapanować nad sobą, nad moim ułomnościami, za co chcę Cię teraz przeprosić, bo wiem, że w ten sposób odgradziłem się od Twojej miłości. Bóg przyjmuje grzechy człowieka, ponieważ ukochał go tak bardzo, że jest w stanie wybaczyć wszystko, jeżeli tylko człowiek potrafi się do tego przyznać i prosić o przebaczenie.



Wielu ludzi zniechęca do spowiedzi fakt, że ciągle muszą wyznawać te same grzechy – powierzchowne traktowanie sakramentu pojednania powoduje, że nie próbują nad sobą pracować. Jednym z impulsów do duchowej przemiany może być dla nich odpowiedź na pytanie o to, który z wymienionych grzechów stanowi dla nich największy problem. Zmusza ona do refleksji, wytrąca z automatyzmu, a często zapoczątkowuje konkretną pracę. Penitentom może przeszkadzać również forma spowiedzi. Trzeba tutaj wspomnieć, że choć kościół stanowi naturalną przestrzeń świętości, to sakrament pojednania wszędzie jest tak samo ważny: klękamy przecież przed Jezusem i Jemu wyznajemy swoje grzechy – w tym wyraża się duch skruszony i pokorne serce.

Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu

W sakramencie pojednania nie da się oczywiście pominąć elementów sprawiedliwości i kary. Wynika to stąd, że jest on stawianiem w prawdzie. Pokuta ma aspekt kary, ale w znaczeniu biblijnym: Bóg mówi, że tych, których kocha, karci i ćwiczy. Trudno to sobie uzmysłowić, gdy za pokutę trzeba odmówić jeden raz modlitwę „Ojcze nasz”, ale w przypadku konieczności podjęcia konkretnych działań wobec drugiej osoby taka świadomość na pewno się pojawi. Zawsze należy pamiętać, że pokuta jest niewspółmierna do zła wyrządzonego Bogu i ludziom. Jeżeli jednak jej nie odprawiamy, oznacza to, że nie ma w nas pragnienia zmiany. Trudno wtedy spodziewać się, że sakrament stanie się dla nas miejscem rozwoju duchowego. Zdarza się czysto ekonomiczne traktowanie zadośćuczynienia: jeżeli ukradłem – muszę oddać, jeżeli pokłóciłem się – należy przeprosić. Ale trzeba także pamiętać, że jest ono przestrzenią, w której można swobodnie rozwinąć wyobraźnię w praktykowaniu miłości! Owocem sakramentu pojednania jest łaska uświęcająca i uczynkowa. W języku duchowym łaska oznacza miłość: komu wiele wybaczone, ten wiele ukochał. Takie rozumienie powoduje konieczność podjęcia konkretnej zmiany – nie chodzi o rewolucję w życiu, można zacząć od drobiazków. Stały spowiednik i regularna spowiedź będą środkami pomocnymi w tym procesie – wtedy istnieje szansa na większą mobilizację do pracy nad sobą.

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dziś przypada Dzień Kobiet. W modlitwie wiernych poleciliśmy je Panu Bogu, a po zakończeniu Mszy Świętej postaramy się, by był to dzień pełen radości i miłości.
2. W ramach naszego przygotowania do odnowienia przymierza chrzcielnego z Bogiem odbędą się w naszej parafii rekolekcje wielkopostne w dniach: 15 -18 marca. Program rekolekcji wywieszono w gablotce przykościelnej i zamieszczono na stronie internetowej parafii. Serdecznie zapraszamy do udziału w rekolekcjach.
3. Zachęcamy do udziału w nabożeństwach pasyjnych i nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a także do lektury Pisma Świętego, książek religijnych i prasy katolickiej, rozprowadzanej w naszej parafii. Uczymy to w trosce o pogłębienie naszej wiary i przyjaźni z Bogiem.

Wasz Proboszcz

W ostatnim miesiącu:

Przyjęli Sakrament Chrztu św. Staliście się nowym stworzeniem i przyoblekliście się w Chrystusa: Amelia Karczewska, Błażej Jankowski, Zofia Rogińska, Karina Sztachańska.

Zmarli: Alfred Czapla, Alicja Bałazy, Szczepan Bukowski, Jadwiga Chojnowska, Zofia Gawrońska.

Program rekolekcji wielkopostnych

Niedziela; Msze św. godz.: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰ (dla dzieci), 15⁰⁰ (dla młodzieży przed bierzmowaniem), 18⁰⁰.

Poniedziałek, Msze św. godz.: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (dla dzieci), 12⁰⁰, 17⁰⁰ (dla młodzieży), 19⁰⁰.

Wtorek, Msze św. godz.: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (dla chorych), 12⁰⁰, 17⁰⁰ (dla młodzieży), 19⁰⁰.

Środa, Msze św. godz.: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (dla dzieci), 12⁰⁰, 17⁰⁰ (dla młodzieży), 19⁰⁰.

Przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania

1. Co to są i jakie są sakramenty?

Sakramenty są widzialnymi i skutecznymi znakami łaski, ustanowionymi przez Chrystusa i powierzonymi Kościołowi, przez które są nam udzielane życie Boże i potrzebne łaski. Mamy siedem sakramentów: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, kapłaństwo, małżeństwo.

2. Jak dzielą się sakramenty Kościoła?

Sakramenty dzielą się na:

- sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie i Eucharystia);

- sakramenty uzdrowienia (pokuta i namaszczenie chorych);

- sakramenty służące komunii i posłaniu wiernych (sakrament święceń i małżeństwo). Obejmują one najważniejsze momenty życia chrześcijanina. Wszystkie sakramenty są skierowane na Eucharystię jak do swego celu.

3. Który sakrament musimy przyjąć, aby móc otrzymać inne sakramenty?

Aby otrzymać inne sakramenty musimy przyjąć sakrament chrztu.

4. Które sakramenty przyjmujemy tylko raz w życiu?

Sakramenty chrztu świętego, bierzmowania, kapłaństwa.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – Cz. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl